

Tekst przekazany Redakcji do druku w miesięczniku „tak rodzinie”.

Ukazał się drukiem w numerze „tak rodzinie” Rok 2020, nr 3(153), s. VII.

Prawa wydawnicze do tekstu, w tym do publikowania i rozpowszechniania w jakimkolwiek zakresie, posiada Wydawnictwo Sióstr Loretanek w Warszawie przy ul. Żeligowskiego 16/20, 04-476 Warszawa.

**Ks. dr hab. Tomasz Jakubiak**

## **Dwaj mężczyźni świadkami ślubu?**

*Byłam w urzędzie stanu cywilnego na ślubie moich znajomych. Właśnie kończyła się poprzednia ceremonia, w której funkcję świadków pełniło dwóch mężczyzn. Dowiedziałam się, że oboje młodzi mieli tylko braci, stąd takie właśnie rozwiązanie. Czy podczas zaślubin w kościele także może być dwóch mężczyzn albo dwie kobiety jako świadkowie? Czy Ksiądz zna takie przypadki teraz albo w historii? Kto w ogóle może być świadkiem?*

*Zofia z Poznania*

W mojej kilkunastoletniej historii bycia księdzem nie zdarzyło się, aby w trakcie ceremonii ślubnej świadkami były osoby tej samej płci. Czy przepisy Kościoła katolickiego zabraniają tego? Okazuje się, że nie. Taki stan rzeczy wynika w Polsce jedynie z tradycji.

Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego obowiązujące w naszym kraju stanowi, że w zwykłych okolicznościach małżeństwo musi być zawierane wobec kompetentnego duchownego (nazywanego „świadkiem urzędowym”) oraz dwóch świadków (określanych terminem „świadkowie zwykli”). Bez ich obecności małżeństwo jest nieważnie zawierane. Ostatnio biskupi polscy doprecyzowali, że świadkami zawarcia małżeństwa z zasady mogą być wyłącznie katolicy, ponieważ są oni reprezentantami wspólnoty Kościoła, w której celebrowane jest małżeństwo sakramentalne. Gdy tylko jest to możliwe, powinni być to katolicy mogący przystępować do Komunii Świętej. Przepisy bezwzględnie zabraniają dopuszczania do tej funkcji tych, którzy formalnym aktem wystąpili ze wspólnoty Kościoła katolickiego lub którym wymierzono lub deklarowano karę kościelną.

Biorąc pod uwagę racje ekumeniczne, w trakcie małżeństwa zawieranego przez stronę katolicką ze stroną ochrzczonej niekatolicką (np. protestancką) jednym ze świadków może być ochrzczony niekatolik.

Minimalny wiek świadków małżeństwa kościelnego zależy jest od tego, czy małżeństwo będzie wywoływać skutki cywilne. W przypadku małżeństw konkordatowych osoby pełniące tę funkcję muszą być pełnoletnie. W pozostałych przypadkach wystarczy, że mają czternaście lat. Świadkowie powinni posiadać umiejętność pisania.

Kolejne wymagania, jakie winni spełniać świadkowie zwykli, wynikają z roli, jaką mogą odgrywać w trakcie ewentualnego procesu o ustalenie faktu zawarcia małżeństwa. Jak samo słowo „świadek” sugeruje, świadkami mogą być wyłącznie osoby zdadne do złożenia świadectwa o tym, że ceremonia zawarcia małżeństwa miała miejsce i przebiegła właściwie. Osoby pełniące tę funkcję muszą zatem posiadać zdolność używania rozumu oraz rozumienia tego, co się wokół nich dzieje. W związku z tym nie należy do tego urzędu dopuszczać poważnie chorych umysłowo (chwilowo bądź na stałe) czy też odurzonych różnymi środkami.

Przy doborze świadków szczególną uwagę należy zwrócić na niesłyszących oraz nieznających języka, w którym będzie sprawowana ceremonia. Gdy nie są w stanie zrozumieć tego, co się wokół nich dzieje w trakcie ślubu, wtedy nie mogą pełnić funkcji świadka zawarcia małżeństwa bez obecności tłumacza. Jeśli zawierane będzie małżeństwo konkordatowe, a świadek nie rozumie języka ceremonii ślubnej, wtedy należy skorzystać z pomocy tłumacza przysięgłego.

Ostatnim kryterium, które winno się uwzględnić przy doborze świadków zwyczajnych, dotyczy prawnej zdadności kandydatów do pełnienia tej funkcji. Trzeba pamiętać, że świadkami małżeństwa konkordatowego nie mogą być osoby ubezwłasnowolnione, gdy czynność ta została wyłączona z ich uprawnień.